

Bożena
POPIOŁEK

**Trudne początki drukowanej
prasy polskiej.
Recenzja pracy Danuty Hombek,
*Dzieje prasy polskiej. Wiek XVIII
(do 1795 r.)***

Wydawnictwo Uniwersytetu
Jana Kochanowskiego, Kielce 2016, ss. 174

Difficult beginnings of Polish printed press.
A review of Danuta Hombek, *Dzieje prasy polskiej.
Wiek XVIII (do 1795 r.)*
[*A History of Polish Press: The Eighteenth Century
(Until 1795)*], Kielce 2016

Trwające od wielu lat badania nad początkami prasy drukowanej w Polsce nie doczekały się jak dotąd nowoczesnego, całościowego opracowania¹. Dotychczasowe pionierskie prace, chociaż fundamentalne i szeroko zakrojone, traktują rzecz syntetycznie lub koncentrują się głównie na wybranych aspektach tego zagadnienia². Nie uwzględniają też — co naturalne — nowych ustaleń w tej dziedzinie. Ponadto nie dają pełnej odpowiedzi na zasadnicze pytanie o przyczyny znacznego opóźnienia, w stosunku do ówczesnej Europy, pojawienia się w dawnej Rzeczypospolitej prasy drukowanej. Podobnie rzecz się ma z niewielkim, liczącym zaledwie 131 stron druku i 39 stron ilustracji skryptem Danuty Hombek, *Dzieje prasy polskiej...* W tym niewielkim opracowaniu Autorka zawarła, poza krótkim wprowadzeniem, będącym w zasadzie encyklopedycznym skrótem dziejów prasy w ogóle, aż dwanaście drobnych, aczkolwiek bardzo klarownych i syntetycznych rozdziałów. W pierwszych ośmiu rozdziałach omawia warunki rozwoju prasy w osiemnastowiecznej Polsce (s. 15–38), strukturę polskiego rynku prasowego (s. 39–44), sylwetki pierwszych dziennikarzy polskich, koncentrując się przy tym na postaciach zaledwie czterech

¹ Autorzy większości prac, które się dotychczas ukazały stawiali sobie za cel uporządkowanie podstawowych informacji dotyczących historii polskiej prasy i przybliżenie czytelnikowi zarysu tej problematyki, nie rosząc sobie pretensji do pogłębionych studiów. Zob. m.in. *Historia prasy polskiej*, cz. 1: *Prasa polska w latach 1661–1864*, pod red. J. Łojka, Warszawa 1976; *Dzieje prasy polskiej*, pod red. J. Łojka, J. Myślińskiego i W. Władyki, Warszawa 1988.

² Np. J. K u r k o w s k i, *Warszawskie czasopisma uczone doby Augusta III*, Warszawa 1994; *Prasa gdańska na przestrzeni wieków*, red. M. Andrzejewski, Gdańsk 1999; K. Z a w a d z k i, *Początki prasy polskiej. Gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2002.

redaktorów (s. 45–56), źródła serwisu prasowego ówczesnych gazet informacyjnych (s. 57–64), pierwsze czasopisma naukowe (s. 65–70), pierwszą gazetę informacyjną (s. 71–80), postępowe warszawskie gazety informacyjno-polityczne (s. 81–88) i zagadnienie rozwoju gazet informacyjnych na prowincji (s. 89–98). Kolejne cztery rozdziały Autorka poświęciła na omówienie tematycznej prasy drukowanej, wyodrębniając wśród niej czasopisma moralne (s. 99–102), gazety ogłoszeniowe i adresowe (s. 103–112), czasopisma popularnonaukowe (s. 113–122) oraz czasopisma literackie (s. 123–128). Danuta Hombek co prawda zastrzeża we wprowadzeniu, iż praca ma „charakter dydaktyczny i jest przeznaczona dla studentów dziennikarstwa oraz innych specjalności medioznawczych” (s. 7), co spowodowało, że stanęła przed koniecznością dokonania gruntownej selekcji materiału. Praca D. Hombek nie jest też obudowana szerszym aparatem bibliograficznym, poza uwzględnionymi w wykazie literatury 17 pracami, istotnymi z punktu widzenia Autorki dla omawianych zagadnień, a mimo to ten niewielki skrypt wart jest, by zwrócić na niego uwagę. Autorka podjęła bowiem trud innego spojrzenia na proces powstawania drukowanej prasy w całej osiemnastowiecznej Polsce w jej granicach przedrozbiorowych, uwzględniając przy tym ostatnie dokonania badawcze. Żałować jedynie należy, że nie rozwinęła swoich ustaleń, zamiast poświęcać aż 39 stron na umieszczenie ilustracji omawianych przez siebie tytułów prasowych. W czasach postępującej digitalizacji zbiorów i powszechnego dostępu do elektronicznych źródeł informacji możliwość zapoznania się z obrazem nie stanowi już większych problemów. Dla wspomnianych studentów Autorki odnalezienie wymienionych w tekście tytułów w dostępnym materiale byłoby dodatkowym, cennym zadaniem. Materiał ilustracyjny w tym wypadku okazał się zbędnym ozdobnikiem ze szkodą dla tekstu.

W założeniu Autorki dzieje polskiej prasy otwiera gdańskie czasopismo historyczno-polityczne „Der Staats- und galante Criticus”, ukazujące się od 1714 roku, a kończy rok 1795, rok zamykający istnienie niepodległego państwa polskiego. W swoich twierdzeniach Autorka nie jest odosobniona, a wręcz przeciwnie, w formułowaniu tej tezy odwołuje się do znanych wcześniejszych opracowań. Warte podkreślenia jest natomiast uwzględnienie przez Autorkę tytułów prasowych, które dotąd spotkały się z niewielkim zainteresowaniem badaczy lub nie zostały uwzględnione we wcześniejszych syntetycznych opracowaniach, jak chociażby literackie pismo „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”³ czy „Journal Littéraire de Varsovie”. W swoim studium D. Hombek zwróciła również uwagę na czasopisma wykraczające poza sferę czysto informacyjną, która dotąd stanowiła niemal podstawowe kryterium gatunku⁴.

³ Pominął je m.in. w swojej części syntezy Jerzy Łojek, który nie uwzględnił również w kategorii dziennikarzy literatów zaangażowanych w proces tworzenia czasopism literackich. Zob. *Dzieje prasy polskiej...*, s. 24–25.

⁴ Tamże.

Interesująco także przedstawia się konstatacja Autorki, iż rynek prasowy w dawnej Rzeczypospolitej kształtowały trzy podstawowe czynniki — „działalność cenzury, monopole prasowe oraz potencjalni czytelnicy prasy” (s. 15). Warto tu od razu zauważyć, czy nie powinno się raczej odwrócić kolejności tego zestawienia, stawiając na pierwszym planie „potencjalnych czytelników prasy”. Wszak żaden monopol ani cenzura nie byłyby konieczne, gdyby nie zapotrzebowanie czytelnicze i mniej lub bardziej chłonny rynek odbiorców gazet drukowanych. Być może właśnie w kwestii wąskiego kręgu odbiorców prasy tkwi problem opóźnienia tego typu wydawnictw w Polsce i niewielkiej liczby tytułów prasowych. Interesująco na tym tle wygląda teza Carmen Espejo, iż siłą napędową rozwoju prasy drukowanej w Europie było przede wszystkim zamożne mieszczaństwo, dla którego ten rodzaj prasy był ważną formą walki z absolutyzmem władzy⁵. Niezmiernie istotną rolę odegrała również silna władza monarsza, dla której prasa drukowana była ważnym elementem propagandy politycznej. W Rzeczypospolitej, jak wiadomo, po szczytnych początkach prasy drukowanej z czasów Jana Kazimierza Wazy czy Jana III Sobieskiego, żaden z tych czynników w zasadzie nie występował. Warto by się jednak zastanowić, jakie były przyczyny spadku zainteresowania informacjami prasowymi w stosunku do początków XVIII wieku, kiedy to kwitła wymiana rękopiśmiennych awizów.

Zastosowanie przez Danutę Hombek odmiennego układu narracji wynika z przyjętego przez Autorkę założenia, iż powodem ograniczonego rynku drukarskiego w Rzeczypospolitej był fakt silnie rozbudowanej cenzury, zarówno prewencyjnej — pozostającej w rękach Kościoła — jak i represyjnej, będącej narzędziem działania władzy świeckiej (s. 15–24). Funkcjonujące na rynku prasowym głównie drukarnie zakonne podlegały naturalnym ograniczeniom cenzury prewencyjnej władz kościelnych i siłą rzecz nie były zainteresowane propagowaniem światlejszych prądów umysłowych czy walką ideologiczną z istniejącą władzą⁶. Nieliczne zaś drukarnie będące własnością mieszczan miały ograniczony zasięg i środki, by nadawać ton ówczesnej polityce prasowej⁷. Zabrakło więc dwóch podstawowych czynników sprzyjających rozwojowi niezależnego drukarstwa, a w ślad za tym i rynku prasowego, który ukształtował się w Europie Zachodniej — kapitalizmu i protestantyzmu — oraz racjonalnej myśli oświecenia⁸. Autorka w sposób niezwykle klarowny przedstawia kwestię organizacji cenzury w dawnej Polsce, poświęcając temu zagadnieniu pierwszy rozdział omawianej pracy. Zwraca przy tym uwagę na próbę walki z cenzurą światlejszych umysłów epoki, ale i niemoc czynników decydujących, m.in. króla,

⁵ C. Espejo, *European Communication Networks in the Early Modern Age. A new framework of interpretation for the birth of journalism*, „Media History”, Vol. 17, No. 2, 2011, s. 189.

⁶ Por. B. Szyndler, *Dzieje cenzury w Polsce do 1918 roku*, Kraków 1993; P. Buchwald-Pelcowa, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Warszawa 1997.

⁷ Zob. m.in. B. Gółka, *Z dziejów drukarstwa prasowego w Polsce*, Warszawa 1978.

⁸ C. Espejo, *European Communication...*, s. 192.

którym brakowało odwagi i stanowczości, by sprzeciwić się obowiązującym rygorom kościelnym (s. 19–21).

W części drugiej rozdziału drugiego Autorka omawia problem istniejących monopolii prasowych w dawnej Rzeczypospolitej, które — Jej zdaniem — znacząco wpływały na proces organizacji rynku drukarsko-prasowego w osiemnastowiecznej Polsce (s. 24–31). Jednakże, jak podkreśla sama Autorka, system koncesyjny stosowano niemal w całej Europie — z wyjątkiem Anglii i Holandii czy niektórych krajów niemieckich — ale tu nie zdołał on ograniczyć rozwoju druku prasowego. Istotny natomiast dla rozwoju prasy, o czym już wspomniano, wydaje się przede wszystkim trzeci czynnik — potencjalni czytelnicy. Autorka przyznaje, iż nadal jest to kwestia słabo rozpoznana ze względu na rozproszone i niekompletne źródła. Zwraca jednak uwagę, że ważny dla tego problemu był bardzo niski poziom wykształcenia potencjalnych odbiorców, co wpływało na tak zasadnicze kwestie, jak wąska, prowincjonalna mentalność i wynikająca stąd ciasnota poglądów, tradycyjna pobożność, niechęć do uczestniczenia w publicznym dyskursie czy pragnienia zdobywania informacji i pogłębiania wiedzy o świecie, problemy finansowe społeczeństwa, co z kolei wpływało na nikły zakres prenumeraty czasopism. Istotnym czynnikiem przynajmniej w przypadku periodyków obcojęzycznych — głównie francuskich czy niemieckich — była nieznanostwo języka, który to czynnik znacznie ograniczał grono odbiorców. Spośród kręgów zainteresowanych prenumeratą i swobodną wymianą myśli Autorka wymienia głównie osoby związane z królem, arystokracją, zamożną szlachtą, przedstawiciele wyższego duchowieństwa. Brak w tej grupie mieszczaństwa, które w Europie Zachodniej stanowiło zasadniczy krąg odbiorców i twórców prasy drukowanej.

W rozdziale trzecim Autorka rozważa kwestię struktury rynku prasowego w Rzeczypospolitej w XVIII wieku, zwracając przy tym uwagę na konieczność odmiennego niż dotychczas traktowania zwłaszcza wydawnictw periodycznych, które zbyt pochopnie zostały zaliczone do książek lub — przeciwnie — do wydawnictw prasowych (s. 39). Autorka słusznie zauważa, że jak dotąd nie zostało opracowane jednolite kryterium klasyfikacji osiemnastowiecznej prasy, co potęguje problemy z zaliczaniem rozmaitych gatunków w obręb prasy drukowanej, a badacze wzbraniają się przed stosowaniem szczegółowych podziałów typologicznych (s. 41).

Kolejny rozdział został poświęcony przedstawieniu sylwetek czterech pierwszych dziennikarzy polskich — Jana Naumańskiego, Stefana Łuskiny, Karola Malinowskiego i Antoniego Lesznowskiego — z wyraźnym zaznaczeniem Autorki, iż w tym okresie trudno jeszcze mówić o wyspecjalizowanym zawodzie dziennikarskim⁹. Stąd też pozostałych twórców polskiej prasy drukowanej tego okresu Autorka nie wymienia z nazwisk, traktując ich zajęcia pisarskie jako okazjonalne. Może jednak warto było poszerzyć to grono o kilka ważnych dla rozwoju druku, a zwłaszcza druku

⁹ Por. J. Łojek, *Dziennikarze i prasa w Warszawie w XVIII wieku*, Warszawa 1960.

gazet postaci, jak chociażby Michała Grölla (1722–1798) czy Franciszka Bohomolca, znanego raczej z innych form działalności. W rozdziale piątym Danuta Hombek omawia źródła serwisu informacyjnego twórców polskich gazet drukowanych, zwracając uwagę przede wszystkim na przedruki z prasy cudzoziemskiej. Autorka podkreśla przy tym, że w tych warunkach jedyną drogą pozyskiwania informacji była poczta (s. 58), z czym nie do końca można się zgodzić.

W następnych rozdziałach Autorka koncentruje się na omówieniu różnych rodzajów prasy drukowanej — od pierwszych czasopism naukowych wydawanych od początku XVIII wieku w Gdańsku i Toruniu oraz datowanych na połowę stulecia periodyków warszawskich¹⁰, po czasopisma literackie. Podkreśla przy tym, iż wobec braku szerszego zainteresowania prasą naukową, wydawcy przystąpili do publikowania czasopism popularnonaukowych (s. 113). Odrębnie przy tym omawia stołeczne periodyki informacyjno-polityczne i gazety prowincjonalne (toruńskie, krakowskie, lwowskie, wileńskie), podkreślając zdecydowaną dominację prasy warszawskiej nad wydawnictwami peryferyjnymi. Kilka słów Autorka poświęca też na omówienie wybranych tytułów każdego z najbardziej reprezentatywnych gatunków. Daje przy tym interesujący wykład o początkach ostrej rywalizacji konkurujących ze sobą redaktorów i wydawców prasy, ich bezpardonowej walce o monopole prasowe i zdominowaniu rynku prasowego przez niekoniecznie świątłych dziennikarzy. Na przykładzie wydawnictw toruńskich Danuta Hombek wspomina o wielkiej wadze, jaką przywiązywano do rzetelnego wykonywania zawodu drukarza i obiektywizmu redaktora prasowego (s. 91).

Podsumowując należy stwierdzić, że *Dzieje prasy polskiej...* Danuty Hombek to opracowane w niezwykle syntetyczny sposób studium z dziejów prasy polskiej i mimo niewątpliwych braków, wynikających głównie z przyjętej przez Autorkę formy skryptu, warte jest uwagi. Należy przy tym żywić nadzieję, iż w przyszłości otrzymamy pogłębione i wzbogacone o nowe ustalenia opracowanie historii polskiej prasy drukowanej z okresu dawnej Rzeczypospolitej.

¹⁰ Zob. E. Wierzbicka, *Warszawskie gazety drukowane z lat 1729–1740*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2002, z. 2, s. 5–44.